

Kamilla Biskupska

PUSTE PÓŁKI, CZYLI JĘZYKOWY OBRAZ LAT OSIEMDZIESIĄTYCH XX WIEKU W DISKURSIE WSPÓŁCZESNYCH TRZYDZIESTOLATKÓW

1. Wstęp

Ostatnia dekada socjalizmu – lata osiemdziesiąte poprzedniego stulecia – to wciąż element doświadczeń znacznej części społeczeństwa polskiego.

Mimo zmian ustrojowych przeobrażających społeczną rzeczywistość Polski odwołania do doświadczeń socjalistycznych są nadal aktualne w życiu zarówno codziennym, jak i publicznym.

W niniejszym artykule postawiłam pytanie o to, które elementy socjalistycznej przeszłości są przywoływane jako „pamiętane”. Z powodu ograniczeń objętościowych skoncentruję się na przedstawieniu kilku jedynie elementów współczesnego, dyskursywnego obrazu codzienności lat osiemdziesiątych.

2. Dyskurs i analiza dyskursu¹

Dyskurs należy do tych terminów, które, ciesząc się powodzeniem u badaczy, obrastają w coraz nowsze definicje. Sytuację definicyjną dyskursu utrudnia jego interdyscyplinarność czy raczej multidyscyplinarność².

Na potrzeby niniejszego artykułu dyskurs definiuję za *Małym słownikiem terminów teorii tekstu* jako: „termin o sporej już tradycji na obszarze językoznawczych badań anglojęzycznych, choć w polskiej literaturze przedmiotu wciąż bardzo niejednoznaczny. W ujęciu lingwistycznym dyskurs jest formą użycia języka lub zdarzeniem komunikacyjnym. Dyskurs obejmuje całość aktu komunikacji, a zatem

¹ W dalszej części pracy będę również używała skrótu AD zamiennie z nazwą „analiza dyskursu”.

² O trudnościach związanych z definiowaniem terminu „dyskurs” piszą m.in. Aleksandra Grzymała-Kaźłowska [Grzymała-Kaźłowska 2004] czy Małgorzata Lisowska-Magdziarz [Lisowska-Magdziarz 2006].

zarówno tekst, jak i czynniki pozawerbalne, jakie mu towarzyszą. Dyskurs jest zarówno normą, jak i strategią w procesie tworzenia wypowiedzi. [...] Dyskurs należy do płaszczyzny pośredniej między systemem języka a realizacją tego systemu w konkretnych aktach czy gatunkach mowy, a umiejętność operowania formami dyskursywnymi należy do kompetencji komunikacyjnej użytkowników języka” [Wyrwas, Sujkowska-Sobisz 2005].

Termin „analiza dyskursu” został po raz pierwszy użyty przez Zellinga Harrisa w 1952 r. jako „metoda analizy połączonej mowy lub pisma” lub „opisowej lingwistyki wychodzącej poza ograniczenia pojedynczego zdania”. Zadaniem analizy dyskursu według Harrisa miało być badanie „powiązania kultury i języka” [Malmkjær 1995]. Mimo upływu lat i rozwoju badań nad dyskursem te wskazane przez Harrisa cechy są dla współczesnych badaczy nadal przyczynkiem do definiowania tego pojęcia³. Analiza dyskursu jest w swych założeniach podejściem zbudowanym na społeczno-językowej teorii wykraczającej poza lingwistykę⁴ i obejmującym to, co się wokół danej wypowiedzi dzieje i jakie skutki ona wywołuje. Jak zauważa Irena Rewers: „dyskurs jest tym poziomem wypowiedzi, który jak dwustronne lustro odbija w swoich przestrzeniach niższe poziomy organizacji języka z jednej strony, a organizację społeczeństwa z drugiej” [Rewers 1995, s. 4] (por. np. [Grzymała-Kazłowska 2004; Weiss, Wodak 2003]). Dyskurs, pojmowany jako praktyka społeczna, jest jednocześnie konstruujący i konstruowany przez rzeczywistość społeczną [Fairclough, Wodak 1997; Potter 1996]. Z jednej strony ludzie budują świat, w którym żyją, przez opisy, wyjaśnienia i tworzone kategorie. Z drugiej strony opisy i wyjaśnienia, których ludzie używają do ustanawiania swoich światów, same są konstruowane przez dobór słów, metafor i innych dyskursywnych „narzędzi” tworzenia rzeczywistości. Dyskursywnie konstruowana rzeczywistość ma charakter selektywny – składa się z elementów (wartości, przekonań, wyobrażeń), których dobór zdeterminowany jest przyjmowaną ideologią.

Badacze reprezentujący perspektywę AD stawiają m.in. pytania o mechanizm „przypominania sobie” lub „wspominania” zdarzeń niebędących częścią osobistych doświadczeń [Blommaert 2003]. Zwolennicy analizy dyskursu stoją również na stanowisku, iż nie ma jednej przeszłości, lecz jest ich wiele – są one rekonstru-

³ Mimo że analiza dyskursu reprezentuje postawę wobec języka niezgodną z wyznawaną przez Harrisa – strukturalistę (por. [Harris 1979]).

⁴ Społeczne powiązanie dyskursu jest również zauważane i podkreślane przez językoznawców nieutożsamiających się z perspektywą analizy dyskursu, np.: „pojęcie dyskursu implikuje odniesienie do sytuacji” [Labocha 1996], „dyskurs to wypowiedź, w której uzewnętrznia się podmiot mówiący i związane z nim odniesienia do odbiorcy, momentu oraz miejsca mówienia” [Benveniste 1980], „dyskurs to całość danego aktu komunikacji, a więc określona werbalizacja (tekst) i towarzyszące mu czynniki pozajęzykowe – sytuacja użycia, uczestnicy. Oraz wiedza kognitywna o rzeczywistości pozajęzykowej i znajomość społeczno-kulturowych uwarunkowań procesów porozumiewania się” [Duszak 1998].

owane przez „znawców” i „zwykłych” ludzi zgodnie z ich interesami i wartościami. Odmienne interpretacje przeszłości są wyrażane w dyskursie przez różne argumentacje i strategie dyskursywne, które retrospektywnie nadają znaczenie indywidualnym historiom [Menz 2003]⁵.

3. Pamięć społeczna a analiza dyskursu

Korzenie badań nad społecznym konstruowaniem pamięci⁶ sięgają przełomu XIX i XX w. Jak zauważa Caroline Coffin, na początku wieku XX przeszłość przestała być czymś jednym, prawdziwym i w postaci niezmienionej, czekającym na odkrycie, a zaczęła być traktowana jako „coś do wykreowania” [Coffin 2003]. Jednymi z pierwszych badaczy, którzy zainteresowali się kolektywnie konstruowaną przeszłością społeczną, byli Emile Durkheim [Durkheim 2000] w Europie oraz George Herbert Mead [Mead 1975] w Stanach Zjednoczonych. Jednak osobą, której aktywność badawcza zdobyła największe i ciągle niegasnące uznanie, jest Maurice Halbwachs⁷. To jego poglądy i publikacje są najczęściej przywoływane w kontekście społecznego konstruowania pamięci. Jemu też przypisuje się przyjmowany powszechnie w naukach społecznych pogląd, iż „pamięć zbiorowa jest przede wszystkim rekonstrukcją przeszłości, która adaptuje obraz przeszłych faktów do wierzeń, potrzeb duchowych teraźniejszości” [Schwartz 1990] (por. np. [Middleton, Edwards 1990; Libera 2005]).

Duży wpływ na rozwój badań nad konstruowaniem pamięci kolektywnej miały przemiany, jakie nastąpiły w pojmowaniu historii jako dyscypliny naukowej. Historia przestała być uważana za naukę rekonstruującą przeszłość – pokazującą wydarzenia, instytucje, przekonania czy jednostki „takimi, jakimi były naprawdę”. Przeszłość przestała być zamkniętą i tajemną domeną dostępną jedynie historykom. „Konstruowanie historii stało się społeczną, refleksyjną praktyką, w której przeszłość jest bez przerwy dekonstruowana i rekonstruowana z wielu różnorodnych punktów widzenia” [Coffin 2003, s. 219]. Nowe podejście do historii, a w konsekwencji do badań nad społecznie ujmowaną przeszłością, umożliwia podejmowanie badań nad pamięcią przedstawicielom wielu perspektyw badawczych – w tym zwolennikom analizy dyskursu.

Jednym z powodów, dla których podejmowane są szerokie i interdyscyplinarnie badania nad społecznym tworzeniem pamięci, jest związek między pamięcią spo-

⁵ Takie ujęcie zbiorowej pamięci zgodne jest z przyjmowanym przez historyków założeniem, że „każdy obraz dziejów zawiera jakąś współczesną tym, którzy go tworzą, aksjologię, która wyznacza to, co się nań składa: zespół faktów oraz sposób ich wzajemnego powiązania” [Grabski 1994, s. 27].

⁶ Określanej również mianem zbiorowej (np. [Szacka 2005]) lub kolektywnej (np. [Middleton, Edwards 1990]).

⁷ M. Halbwachs jest również uważany za prekursora socjologii pamięci, której głównymi przedstawicielami są m.in. P. Jedlowski i J.K. Olick (por. [Libera 2005]).

lęczną a kształtującą ją (i kształtowaną przez nią) ideologią⁸: „pamięć jest zarówno częścią ideologii, jak i procesu, przez który ideologia, tym samym relacje władzy w społeczeństwie, są reprodukowane” [Billig 1990, s. 60] (por. np. [Menz 2003; Halbwachs 1969]). Sam mechanizm tworzenia pamięci społecznej ma wymiar ideologiczny: „wybiórcza i pragmatyczna rekonstrukcja przeszłości jest tak stara jak sama historia człowieka. Staje się sposobem identyfikacji, wyjaśnia początki, uprawomocnia ustalony porządek, nadaje sens życiu jednostek i narodów, wpaja wzory etyczne, usprawiedliwia panowanie jednych ludzi nad innymi, tworzy podstawy rzeczywistości i projekty najbliższej przyszłości” [Florescano 1985, s. 71]. Podobne założenia przyjmują Middleton i Edwards, gdy stwierdzają, iż osobiste doświadczenia i indywidualne wspomnienia „są sensowne jedynie w kontekście ideologii i działań społecznych, kultury i codziennej komunikacji” [Middleton, Edwards 1990, s. 19].

4. Rzeczywistość lat osiemdziesiątych w badaniach naukowych

Społeczne postrzeganie lat osiemdziesiątych czy szerzej – ostatnich dwudziestu lat PRL, jest tematem często podejmowanym przez przedstawicieli nauk społecznych⁹. Jednak przyjmowany w tych badaniach paradygmat ilościowy nie daje możliwości wnikięcia w strukturę dyskursu (czy też dyskursów) osób badanych. Również badacze, którzy podejmują jakościowe badania nad rzeczywistością postkomunistyczną (por. np. [Marody 2000; Palska 2002; Sztompka 2000; Trutkowski 2000]), „nie zagłębiają się” w strukturę języka używanego przez badanych.

Językoznawcy również podejmują problem rzeczywistości postkomunistycznej w ujęciu kulturowym, lecz refleksja nad językiem Polaków po roku 1989 realizuje się przede wszystkim w analizie jego wymiaru publicznego – szczególnym zainteresowaniem badaczy cieszy się język mediów: telewizji [Kudra, Kudra 2002], prasy [Piekot 2006], internetu [Maliszewska 2002], język reklamy [Bralczyk 2003; Wolny-Peirs 2005] oraz język polityki [Ożóg 2005; Kamińska-Szmaj 2001]. Codzienny, potoczny język Polaków okresu transformacji nie doczekał się do tej pory pogłębionego studium.

5. Badana populacja

Badaniem objęłam osoby urodzone w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Przyjęłam założenie, że są to ludzie z jednej strony ukształtowani emocjonalnie i

⁸ Ideologię rozumiem jako „dominujące w danej kulturze wartości, wzory zachowań”, które „w dużym stopniu determinują interpretację minionych zdarzeń i postaci, a tym samym przesadzają o wartościach przez nie reprezentowanych i uosobionych” [Szpociński 2005, s. 8].

⁹ Por. np. komunikaty OBOP: „Opinie o czasach PRL i dekomunizacji” (czerwiec 1996); „Opinie o czasach PRL i kolejnych formacjach rządzących (listopad 1998); „Pamięć Polski Ludowej i rządów w III Rzeczypospolitej” (lipiec 2002) oraz CBOS: „Kto wolalby żyć w PRL?” (maj 2000), „Polacy o zmianach po 1989 roku” (czerwiec 2004).

społecznie w socjalizmie, a z drugiej strony wchodzący w dorosłość w nowej, wymagającej zdefiniowania rzeczywistości społeczno-polityczno-gospodarczej.

Podstawą przeprowadzonych badań był wywiad pogłębiony, oparty na prezentowanych badanym zdjęciach przedstawiających elementy rzeczywistości społecznej i ważne wydarzenia historyczne lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Analizowany materiał badawczy składa się z dwudziestu sześciu godzinnych wywiadów, przeprowadzonych w latach 2003-2005.

6. Językowy obraz lat osiemdziesiątych – utrwalone konstrukcje językowe

Lata osiemdziesiąte, czyli co?

Rozważania nad zebraniem materiałem rozpocznę od wskazania nazw, pod jakimi funkcjonuje w zebranych narracjach okres 1980-1989. Jak zauważa Renata Grzegorczykowa, „przez tworzenie pojęcia i nazwy stwarza się jakby zjawisko świata, które nie nazwane w pewnym sensie nie istnieje, nie zostaje zauważone, wyróżnione z kontinuum świata. Nazwa stwarza pojęciowo wyróżnione stany rzeczy” [Grzegorczykowa 1990, s. 15]. W związku z tym ważne dla przybliżenia językowego obrazu lat osiemdziesiątych jest wskazanie pojęć, za pomocą których określano tę dekadę. Interesujące jest, że w zebranych materiale badawczym jedynie dwukrotnie użyte zostały „-izmy” najczęściej stosowane (w publicznym dyskursie panującym) do politycznego opisu lat osiemdziesiątych: w czasie komunizmu oraz słabości realnego socjalizmu.

Nazwy nadawane latom osiemdziesiątym to przede wszystkim rzeczowniki¹⁰:

- **kryzys:** *lata kryzysu szczególnie lata 80-te; mówię był kryzys półki były puste; nie mam jakiś drastycznych wspomnień o kryzysie; to były lata 80 – ten powszechny kryzys brak wszystkiego,*
- **system:** *bliskich którzy byli zaangażowani w ten system; byliśmy (.) kolejną republiką która musiała być żywicielką (.) no systemu chorego systemu który działał przeciwko człowiekowi; dziwię się ludziom którzy gdzieś wyrosli cały czas w tym systemie; wtedy to też jest absurdem tamtego systemu;*

¹⁰ Ponieważ, zgodnie z założeniami analizy dyskursu, przyjmuję, że w spontanicznej wypowiedzi jednostka narusza normatywne zasady gramatyczne i stylistyczne, przedstawione w pracy fragmenty wywiadów nie są poprawiane ani pod kątem ich poprawności stylistycznej, ani gramatycznej. Również, aby jak najbliżej oddać strukturę narracji, nie podporządkowywałam wypowiedzi obowiązującym zasadom interpunkcji. Jediną moją ingerencją jest wprowadzenie pisowni nazw własnych wielką literą oraz zaznaczanie pauz w wypowiedzi (i ich zróżnicowanej długości):

(.) – pauza bardzo krótka, trwająca około dwóch sekund,

(..) – pauza krótka, trwająca powyżej dwóch sekund,

(...) – pauza długa, trwająca około 10 sekund.

Przy wyjątkowo długich pauzach w wypowiedzi zaznaczam ich długość w nawiasie okrągłym, np.: (20) – pauza dwudziestosekundowa.

- **(te/tamte) czasy:** *nie tęsknię do tamtych czasów; nie powoduje tego że myślę z nostalgią albo ze złością o tamtym czasie; w tamtych czasach żyło się mimo wszystko bezpiecznie; no przypominają się najgorsze czasy; no pamiętam te czasy.*

Wśród wymienionych terminów pojęciem wartościowanym negatywnie jest rzeczownik „kryzys”. Jest to również rzeczownik często traktowany synonimicznie dla określenia „lata osiemdziesiąte”.

Leksem „system” jest przyjęta w potocznym języku polskim kondensacją, częścią wyrażenia – „system polityczny”, ewentualnie „system komunistyczny”, dlatego, jako odczytywany w kontekście politycznym, ma również wydźwięk pejoratywny.

Najmniej negatywnym określeniem ostatniej dekady socjalizmu w Polsce jest fraza *te/tamte czasy*. Jej pozytywny wydźwięk wzmacniany jest czasownikami „tęsknię, pamiętam”. Warta zaznaczenia jest trwałość związku czasownika „tęsknić” z rzeczownikiem „czasy”.

Tęsknię – nie tęsknię

Co ciekawe, wskazanie własnego nastawienia wobec lat osiemdziesiątych realizowane jest przez użycie czasownika „tęsknić” (lub jego negacji). Jest to najważniejszy i dominujący w narracjach sposób przedstawienia własnej postawy wobec omawianego okresu: *nie znam z moich najbliższych przyjaciół nikogo czy znajomych kto by tęsknił do tego co było kiedyś; dziwię się ludziom którzy gdzieś wyrosli cały czas w tym systemie i dla nich tęsknią do tych pewnych [...] może najprostszych bardziej czytelnych zasad; bardzo często mówię że nie tęsknię do tamtych czasów w każdym razie; to był dobry czas wiesz że to jest okres za którym ludzie jakoś tęsknią i który chcieliby żeby żeby wrócił; powiem szczerze trochę tęsknię chociaż w tamtym to może za bardzo nie uczestniczyłem ale tęsknię”*.

Na podstawie powyższych fragmentów można by wysnuć wniosek, iż *tamte czasy* ujmowane są przez badanych wyłącznie na płaszczyźnie emocjonalnej i sentymentalnej – nawet ci, którzy krytykują przeszłość, czynią to za pomocą negacji czasownika „tęsknić”.

W zebranych wywiadach nie ma innych, wyrażających uczucia, emocje, określenia czasownikowe: np. „lubie”, „nie cierpię”, „uwielbiam”. Brakuje również innych określeń opisujących możliwe stanowisko wobec przeszłości: „zgadzam się”, „brakuje mi”, „uważam, że”, „dobre było, że”. Badani nie stosują technik obiektywizacji wypowiedzi, takich np. jak unikanie używania pierwszej osoby, wypowiadanie się za pomocą bezokoliczników.

Ponieważ „tęsknić” jest czasownikiem konotowanym pozytywnie¹¹ i przez samo użycie osłabiającym możliwą krytykę przeszłości, mogłoby się wydawać, że za jego pomocą badani chcą wyrazić swoje pozytywne i przede wszystkim nacecho-

¹¹ Wedle *Słownika języka polskiego PWN*, „tęsknić” to tyle, co „odczuwać żal, być smutnym z powodu czyjeś nieobecności, braku kontaktu z kimś lub z »czymś«”.

wane sentymentalnie nastawienie. Jednak przykładami przeczącymi takiemu stwierdzeniu są z jednej strony dominujące w wywiadach pejoratywnych określenia lat osiemdziesiątych, a z drugiej ukryte sposoby dystansowania się wobec rzeczywistości lat osiemdziesiątych.

7. Ukryte mechanizmy dystansowania się wobec narracji na temat lat osiemdziesiątych

Poza wartościowaniem wprost – przez nacechowaną leksykę, będącą, co starałam się pokazać, efektem oddziaływania zewnętrznego – narratorzy wprowadzają w swojej wypowiedzi (na poziomie struktury morfologicznej) konstrukcje, których wydźwięk jest negatywnie wartościujący.

Ten jakiś

Małgorzata Majewska, pisząc o językowych sposobach umniejszania własnej osoby lub innych ludzi, wyróżnia dwie kategorie: deprecjację wertykalną i horyzontalną [Majewska 2005]. Przez tę pierwszą rozumie „taki dobór strategii umniejszających, dzięki którym nadawca sytuuje siebie względem odbiorcy w pozycji asymetrycznej, uzurpując sobie w tej relacji pozycję wyższą” [Majewska 2005, s. 59]. Natomiast deprecjację horyzontalną autorka tłumaczy jako oddalenie się nadawcy od odbiorcy: „w wyniku osądu partnera interakcji nadawca niekoniecznie musi ustawiać się wyżej. Może też oddalić się od odbiorcy, odciąć się od niego czy jego problemów [...]. Ów dystans polega na zwiększeniu odległości na scenie zdarzenia językowego między nadawcą a odbiorcą, jego znajomymi czy problemami” [Majewska 2005, s. 61].

W niniejszej pracy interesuje mnie strategia dystansowania się horyzontalnego – tworzona przez narratorów za pomocą dwuzaimkowej konstrukcji „jakiś/jakieś/jakaś tam”. Jak zauważa Majewska, „konstrukcja zaimek wskazujący ten/ta/to w połączeniu z zaimkiem nieokreślonym tworzą efekt oddalenia się, zdystansowania wobec przedmiotu narracji”: *mamy jakiś tam bliskich którzy byli zaangażowani w ten system; kojarzy z jakimś tam na pewno (.) z jakimiś tam tragediami; była jakaś tam konspiracja; jakieś tam ulotki; wielu ludzi rezygnowało z jakiś tam wybryków; jakoś to nie rodzi we mnie jakiś tam skojarzeń, inflacja jakaś tam (.) gdzieś tam sobie buszowała*”.

Nienaturalne/nienormalne

Badani stosują w swych narracjach również drugą strategię dystansowania się wobec podjętego tematu – deprecjację wertykalną. Strategia ta ujawnia się w tekstach przede wszystkim przez zastosowanie opozycji „normalne/nienormalne”. Podział na zachowanie/działanie/postawę/sytuację „normalną” (czyli zgodną z normami społecznymi, a przez to akceptowalną społecznie, jedyną „właściwą”) i

„nienormalną” biegnie równolegle do opozycji socjalizm–kapitalizm. Obecną „kapitalistyczną” rzeczywistość badani traktują jako „wyjściową”, „normalną” i wedle jej zasad oceniają przeszłość, która jest negowana jako „skrzywiona” i „nienaturalna”: *wszystko było załatwiane coś za coś i to było upokarzające [...] (.) czyli ta rzeczywistość tak zupełnie skrzywiona pod tym względem była właśnie tutaj [...] takie roszczeniowe myślenie jednak powinno odejść w niepamięć bo czymś nienaturalnym; świat który widziałem z pustymi półkami yy z dostawaniem cukru [...] był (.) normalnością wtedy nienormalnością stał się w momencie kiedy nastąpił wolny rynek kiedy to kupowanie stało się powszechnością.*

Ciekawy jest również przypadek zastosowania internacjonalizmu: *pamiętam tą jakoś zupełną krejzowatość¹² dzisiejszej z dzisiejszego punktu widzenia rzeczywistości które wtedy nam się wydawała taka zupełnie normalna .*

Opozycja „nienormalności” rzeczywistości przeszłej i „normalności” terażniejszej budowana jest w nawiązaniu do jednej tylko wartości życia społecznego – konsumpcji. Badani, wskazując, co jest naturalne, a co nie, biorą pod uwagę jedno kryterium oceny – dostęp do towarów: normalny jest „wolny rynek kiedy to kupowanie stało się powszechnością”, a nienormalny jest świat, który charakteryzuje się „dostawaniem” i „roszczeniowym myśleniem”¹³.

8. Wyrażenia dotyczące lat osiemdziesiątych funkcjonujące we współczesnym dyskursie młodych Polaków

Puste półki

Fraza „puste półki” jest najpopularniejszym związkiem frazeologicznym służącym do charakteryzowania życia codziennego lat osiemdziesiątych: *świat który widziałem z pustymi półkami; zdjęcie pustych półek (.) pamiętam takie półki; był kryzys półki były puste; ostatnie zdjęcie puste półki sklep mięsny; najbardziej mi bliskie są te puste półki; pamiętam doskonale jak były puste półki rzeczywiście; ostatnie zdjęcie (.) puste półki.*

Frazeologizm pozostaje jeszcze otwarty – podlega transformacjom leksykalnym: *no i tutaj pusty sklep tak?; nie było towaru na półkach; takie pustki w sklepie toooo (.) ja pamiętam jeszcze gdzieś tam reminiscencje są gdzieś z dzieciństwa; ostatnie zdjęcie (.) puste półki w tej chwili dla mnie to już (.) bardziej anegdotycznie; z tymi kartkami szło się do sklepu i jak już coś się na tych półkach znalazło to można było kupić. Tworzone są nawet określenia antonimiczne: „teraz półki są pełne”.*

¹² „Krejzowatość” to internacjonalizm stworzony z połączenia angielskiego przymiotnika *crazy* („szalony, zwariowany”) i polskiego sufiksu (wykorzystywanego do tworzenia pojęć abstrakcyjnych) – „ość”.

¹³ Istnienie „myślenia roszczeniowego” czy też „postawy roszczeniowej” jest elementem współczesnych teorii socjologicznych zajmujących się opisem współczesnych społeczeństw postkomunistycznych. Jest m.in. uważane za charakterystyczne dla *homo sovieticus*a (por. [Tischner 1997]).

Frazeologizm „puste półki” staje się określeniem uniwersalnym, służącym do opisu rzeczywistości „starszej” niż lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte [Jastrząb 2004] ubiegłego stulecia.

Ocet

Elementem występującym w większości zebranych narracji dotyczących życia codziennego Polaków jest ocet: *pamiętam że był tylko ocet; był zupełny brak artykułów nie kminek ocet i majeranek; no i tutaj pusty sklep tak? nie ma octu no jestem zaskoczona, no pamiętam tylko ocet był; natomiast nie było (.) co kupić (.) jakiś ocet i to wszystko; no pamiętam tylko ocet był i te (.) kolejki jak chodzili (.) na nockę stawać do Supersamu*. Ocet, podobnie jak puste półki, jest synonimem tego, co w latach osiemdziesiątych, z punktu widzenia współczesnego człowieka, było najbardziej dokuczliwe, najgorzej oceniane. Zarówno puste półki, jak i ocet istniały już w języku potocznym lat osiemdziesiątych¹⁴. „Komuniści z taką natarczywością mówią o roku pustych półek, bo chcą, by rok 1981 kojarzył się w świadomości społecznej z tym, co nędzne i uciążliwe, jego symbolami mają być kolejki, ocet i puste półki. Partia od dziesięcioleci konsekwentnie zmierza do pozbawienia Polaków historii, a teraz pragnie, by się wyzbyli historii najnowszej, którą większość społeczeństwa doskonale pamięta. W roku 1981 półki rzeczywiście były puste, komuniści nie mają jednak szans, by z nich zbudować negatywną legendę »Solidarności«” [Głowiński 1993, s. 335].

Ocet i puste półki nadal są ważnym elementem języka potocznego na temat lat osiemdziesiątych, uwidaczniającego się np. na forach internetowych¹⁵ czy przy okazji dyskusji na temat życia gospodarczego¹⁶ i społecznego¹⁷ lat osiemdziesiątych.

9. Praca, czyli o tym, czego w zebranych narracjach nie ma

Przy przygotowywaniu niniejszej pracy przeanalizowałam dziesiątki różnych wypowiedzi na temat życia w PRL¹⁸. Na tej podstawie mogę stwierdzić, że język,

¹⁴ I to, jak zauważa Michał Głowiński, funkcjonowały w semantycznej symbiozie: [Wedle władz komunistycznych] „to następstwem tego, co wyczyniali działacze »Solidarności«, były właśnie »octowe rezultaty«, czyli **puste półki octowe** w roku 1981, na których znaleźć można było tylko butelki z octem” [Głowiński 1999, s. 276].

¹⁵ „Jak ja lubię jak ktoś wyskoczy z tą **wódką, octem i musztardą**, które podobno jako jedyne [były] **na półkach**”, zob. <http://www.frazpc.pl/b/118406/4>.

¹⁶ „Polakom dobrze są znane obrazy **pustych półek sklepowych**, na których pozostał wyłącznie **samotny ocet** czy puszka z ogórkami konserwowanymi” – cytat ten pochodzi z referatu autorstwa Marka Mazurkiewicza, zatytułowanego „Krajobraz po bitwie. Porównanie sytuacji Czech i Polski w wymiarze społeczno-ekonomicznym po 15 latach transformacji”, wygłoszonego podczas Polsko-Czeskiego Forum Studenckiego, Jarnołtówek, 25 listopada 2005 r.

¹⁷ „Dla mnie lata osiemdziesiąte już na zawsze pozostaną **octowo-kolejkową** dekadą stanu wojennego [...]. Na sklepowych **półkach stał tylko ocet**, a kartki były na wszystko”. Zob. www.gs24.pl.

¹⁸ Wypowiedzi te pochodziły z różnych źródeł: były to fragmenty wywiadów przeprowadzanych na potrzeby badań naukowych, artykułów prasowych i wypowiedzi uczestników forów internetowych.

którego używają moi rozmówcy, wpisuje się w dominujący w Polsce sposób mówienia o latach osiemdziesiątych.

Jednak zarówno w naukowej literaturze, jak i języku potocznym istnieją wątki narracyjne, które się nie pojawiają w wypowiedziach moich rozmówców.

Wbrew znanym schematom dyskursywnego opisu rzeczywistości PRL, w całym materiale badawczym istnieją tylko dwa fragmenty odnoszące się do pracy jako cechy rzeczywistości lat osiemdziesiątych: *w tamtych czasach żyło się mimo wszystko bezpieczniej to jest to jest na pewno że się miało większą większe poczucie bezpieczeństwa odnośnie tego że się ma pracę że się jej nie utraci wręcz (.) wręcz był nawet przymus pracy* (15); *no bo ludzie wszyscy byli w pracy. mieliśmy pracę wszyscy zapewnieni wtedy więc nie można było nie chodzić do pracy czy do szkoły* (42).

Posiadanie pracy nie jest jedynym wątkiem istniejącym we współczesnym dyskursie dominującym, a „pominiętym” przez badanych. Nie ma również w zebranych narracjach innych motywów sygnalizowanych w badaniach jakościowych prowadzonych na temat PRL [Strzyczkowski 2000] – ograniczenia wolności osobistej, braku możliwości kariery zawodowej, będąc poza strukturami PZPR. Na te właśnie cechy narracji zwraca uwagę m.in. Piotr Kwiatkowski: „Brak wolności politycznej to jeden z najczęściej podnoszonych zarzutów wobec »komuny«. W czasie dyskusji często wspomniano »uzależnienie od Wielkiego Brata«, to znaczy ograniczenie suwerenności państwa polskiego przez ZSRR” [Kwiatkowski 2005, s. 87-88]. W przedstawianym materiale badawczym nie ma jakichkolwiek odniesień do gospodarki, o których pisze Kwiatkowski: „Zdaniem dyskutantów nastawionych krytycznie, PRL »to zdecydowanie stracony czas«, w którym polska gospodarka, mimo pozorów rozwoju, popadała w zacofanie, a wiele inwestycji okazało się marnowaniem pieniędzy, gdyż były one źle skalkulowane i niestarannie zrealizowane” [Kwiatkowski 2005, s. 88-89].

Myślę, że czynnikiem, który zdecydował o braku odniesień do omawianych w tym punkcie tematów narracji, był wiek narratorów w czasie opisywanych wydarzeń. Osobiste doświadczenie badanych nie obejmowało zagadnienia pracy zawodowej czy, mówiąc ogólnie, problemów wynikających z życia w ustroju totalitarnym (poza, oczywiście, opisanymi wyżej, natury konsumpcyjnej). Należałoby się zgodzić ze stwierdzeniem, iż „kulturowe przekazy przynoszą i podtrzymują wzorce narracyjnego interpretowania rzeczywistości, w tym wzorce osobistych historii, które stają się osią konstrukcyjną tożsamości jednostek” [Trzebiński, Drogosz 2005].

Jak zaznaczyłam wcześniej, przedstawione analizy są jedynie częścią materiału badawczego będącego próbą zrekonstruowania dyskursywnego obrazu rzeczywistości końca PRL-u. Jednak już taki mały wycinek badań pokazuje, jak bardzo język moich rozmówców pełen jest podobieństw. Utrwalone środki językowe, reprodukowane w języku potocznym, świadczą o sztywnym i spójnym obrazie świata lat osiemdziesiątych wieku XX, jednak niekoniecznie opartym na własnym doświadczeniu badanych.

Literatura

- Benveniste E., *Struktura języka i struktura społeczna*, [w:] *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Czytelnik, Warszawa 1980.
- Billig M., *Collective Memory, Ideology and the British Royal Family*, [w:] *Collective Remembering (Inquiries in Social Construction Series)*, red. D. Middleton, D. Edwards D., Sage, London 1990.
- Blommaert J., *Orthopraxy, Writing and Identity. Shaping Lives through Borrowed Genres in Congo*, [w:] *RelReading the Past. Critical and Functional Perspectives on Time and Value*, red. J.R. Martin, R. Wodak, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, Philadelphia 2003.
- Bralczyk J., *O języku polskiej propagandy politycznej lat siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2003.
- Coffin C., *Reconstruals of the Past – Settlement or Invasion?*, [w:] *RelReading the Past. Critical and Functional Perspectives on Time And Value*, red. J.R. Martin, R. Wodak, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, Philadelphia 2003.
- Durkheim E., *Zasady metody socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Duszak A., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Fairclough N., Wodak R., *Critical Discourse Analysis*, [w:] *Discourse as Social Interaction*, red. T.A. van Dijk, Sage, London 1997.
- Florescano E., *Od historii – pomnika władzy do historii wyjaśniającej*, [w:] *Po co nam historia?* red. T. Łepkowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985.
- Głowiński M., *Końcówka (czerwiec 1985-styczeń 1989)*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999.
- Głowiński M., *Peereliada. Komentarze do 1976-1981*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.
- Grabski A.F., *Historia a edukacja polityczna (1994). Interpretacja dziejów narodowych dla średniej szkoły galicyjskiej w okresie dominacji „stańczyków”*, [w:] *Studia nad świadomością Polaków*, red. J. Topolski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1994.
- Grzegorzczak R., *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1990.
- Grzymała-Kazłowska A., *Socjologicznie zorientowana analiza dyskursu na tle współczesnych badań nad dyskursem, „Kultura i Społeczeństwo” 2004 nr 1*.
- Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci*, PWN, Warszawa 1969.
- Harris Z., *Założenia metodologiczne językoznawstwa strukturalnego*, [w:] *Językoznawstwo strukturalne*, red. H. Kurkowska, A. Weinsberg, PWN, Warszawa 1979.
- Jastrząb M., *Puste półki. Problem zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego użytku. Lata 1945-1956*, WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2004.
- Kamińska- Szmaj I., *Słowa na wolności*, Europa, Wrocław 2001.
- Kudra B., Kudra A., *Gry intertekstualne na przykładzie telewizyjnego programu satyrycznego „Ale plama!”*, [w:] *Tekst w mediach*, red. K. Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002.
- Kwiatkowski P.T., *PRL w pamięci społeczeństwa polskiego*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2005.
- Labocha J., *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Styl a tekst*, red. S. Gajda, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1996.
- Libera M., *Kategoria performatywności we współczesnej socjologii pamięci*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2005.

- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Majewska M., *Akty deprecjonujące siebie i innych. Studium pragmatyngwistyczne*, Universitas, Kraków 2005.
- Maliszewska A., *Wirtualna buźka. Modyfikująca rola znaków graficznych w komunikacji internetowej*, [w:] *Tekst w mediach*, red. K. Michalewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002.
- Malmkjaer K., *The Linguistic Encyclopedia*, Routledge, New York 1995.
- Marody M., *Wprowadzenie*, [w:] *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości*, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Mead G.H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, PWN, Warszawa 1975.
- Menz F., *The Language of the Past. On the Re-Construction of a Collective History Through Individual Stories*, [w:] *Relreading the Past. Critical and Functional Perspectives on Time and Value*, red. J.R. Martin, R. Wodak, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, Philadelphia 2003.
- Middleton D., Edwards D., *Introduction*, [w:] *Collective Remembering (Inquiries in Social Construction Series)*, red. D. Middleton, D. Edwards, Sage, London 1990.
- Ożóg K., *Współczesne teksty z kampanii wyborczych – mieszanka stylowa*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu*, red. M. Krauz, S. Gajda, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005.
- Palska H., *Bieda i dostatek. O nowych stylach życia w Polsce końca lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2002.
- Piekot T., *Prywatny i publiczny punkt widzenia w dyskursie wiadomości dziennikarskich*, [w:] *Punkt widzenia w tekście i dyskursie*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006.
- Potter J., *Representating Reality: Discourse, Rhetoric and Social Construction*, Sage, London 1996.
- Rewers I., *Teoria dyskursu i ich znaczenie dla badań nad literaturą*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995 nr 1.
- Schwartz B., *Reconstruction of Abraham Lincoln*, [w:] *Collective Remembering (Inquiries in Social Construction Serie)*, red. D. Middleton, D. Edwards, Sage, London 1990.
- Strzyczkowski K., *Pamięć zbiorowa jako ramy dyskursu publicznego*, [w:] *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości*, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2000.
- Szacka B., *Przeszłość jako wymiar czasu*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2005.
- Szpociński A., *Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2005.
- Sztompka P., *Trauma kulturowa. Druga strona zmiany społecznej*, „Przegląd Socjologiczny” 2000 nr 1-2.
- Tischner J., *W kręgu stosowanej wyobraźni*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1997.
- Trutkowski C., *Społeczne reprezentacje polityki*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2000.
- Trutkowski C., *Wybór czy konieczność – o potrzebie wykorzystania analizy dyskursu w socjologii*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004 nr 1.
- Trzebiński J., Drogosz M., *Historie, które kształtują nasze życie: o konsekwencjach proaktywnych i defensywnych autonarracji*, [w:] *Jak Polacy wygrywają. Jak Polacy przegrywają*, red. M. Drogosz, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

Weiss G., Wodak R., *Introduction: Theory Interdisciplinary and Critical Discourse Analysis*, [w:] *Critical Discourse Analysis. Theory and Interdisciplinary*, red. G. Weiss, R. Wodak, Palgrave Macmillan, New York 2003.

Wolny-Preirs M., *Język sukcesu we współczesnej polskiej komunikacji publicznej*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005.

Wyrwas K., Sujkowska-Sobisz K., *Mały słownik terminów teorii tekstu*, Rytm, Warszawa 2005.

EMPTY SHELVES OR LINGUISTIC IMAGE OF THE 1980S IN THE CONTEMPORARY THIRTY-YEAR-OLDS' DISCOURSE

Summary

In this article, the author ponders connection between discourse, ideology, and collective memory. The article contains also part of the author's research on Polish contemporary thirty-year-olds' discourse. The methodology of the example of data analysis is based on the Discourse Analysis Theory.

Kamilla Biskupska – dr, pracuje w sekretariacie prorektora ds. rozwoju i promocji Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.